

Naukowcy z agencji kosmicznej NASA nie wierzą Majom, wedle których już 21 grudnia 2012 roku nastąpi koniec świata. Uruchomili więc internetową kampanię sceptycyzmu wobec sądnego dnia.

- Nic złego nie stanie się Ziemi w 2012 roku - twierdzi NASA. - Nasza planeta miała się dobrze przez jakieś 4 miliardy lat i wiarygodni naukowcy nie wrożą zachwiania tej równowagi w 2012 roku - dodaje. Internetowa kampania sceptycyzmu wobec dnia sądu ostatecznego, została uruchomiona po to, aby uspokoić większość przerażonych ludzi. Owszem, kalendarz Majow się skończy, ale nie ma to nic wspólnego z końcem świata.

Najpopularniejszą wizją końca świata jest kolizja Ziemi z tajemniczą planetą o nazwie Nibiru lub Planet X, podczas Świąt Bożego Narodzenia w 2012 roku. Według tej teorii, NASA śledzi trajektorię lotu tej planety od 1983 roku, jednak wszystko ukrywa w sekrecie, mając na uwadze "globalne bezpieczeństwo". Brzmi jak scenariusz do nowego filmu katastroficznego, kręconego na wzór Armageddonu czy Dnia Zagłady.

NASA oczywiście absolutnie zaprzecza tym niestworzonym historiom. Nie dziwi to zwolenników wielkiej teorii spisków - co przecież agencja może powiedzieć, jeśli chroni informacje o niebezpieczeństwie dla całego świata.

- Historia rozpoczęła się od twierdzeń, że Nibiru, planeta odkryta przez cywilizację Sumeryjską, zmierza w kierunku Ziemi. Ta katastrofa uprzednio była przewidywana na maj 2003 roku, ale gdy wtedy nic się nie wydarzyło, dzień sądu ostatecznego przeniesiono na grudzień 2012 roku - twierdzi NASA. Grudniowa data została wskazana, ponieważ pokrywa się to z końcem kalendarza Majow.

Kosmiczna agencja rządowa z siedzibą w Waszyngtonie twierdzi, że wszystkie historie o końcu świata, czy to z Nibiru w roli głównej, czy inną kometą lub asteroidą, są niczym innym, jak internetowymi mistyfikacjami.

- Nie ma żadnych podstaw by twierdzić, że Nibiru lub Planeta X są prawdziwe i zmierzają w kierunku Ziemi. Gdyby istniały, astronomowie śledziliby ich lot od zeszłej dekady, w tej chwili widzialne byłyby już gołym okiem. Innymi słowy, takich planet po prostu nie ma - twierdzi NASA.

Ученые из НАСА не верят, что 21 декабря 2012 года наступит конец света, как предсказывает календарь майя. Они развернули интернет-кампанию, в ходе которой скептически высказываются о наступлении судного дня.

- Ничего плохого в 2012 году с Землей не произойдет – говорит НАСА, и добавляет - Наша планета прекрасно просуществовала 4 миллиарда лет и серьезные ученые не предсказывают нарушения этого баланса в 2012 году. Скептическая интернет-кампания касательно судного дня была начата для того, чтобы успокоить большинство испуганных людей. Действительно, календарь майя заканчивается, но это не имеет ничего общего с концом света.

Самым популярным объяснением конца света является столкновение Земли с неизвестной планетой Нибиру или Планетой X на Рождество 2012 года. Согласно этой теории, НАСА отслеживает траекторию этой планеты с 1983 года, но все держится в секрете, имея ввиду «глобальную безопасность». Звучит как сценарий к новому фильму-катастрофе, типа «Армагеддон».

Конечно же НАСА абсолютно отрицает эти неподтвержденные истории. Это не удивляет приверженцев теории заговора – ведь что агентство может сказать, если оно владеет информацией о бедствии для всего мира.

- История началась с утверждения, что Нибиру - планета, открытая Шумерской цивилизацией - летит по направлению к Земле. Эта катастрофа ожидалась в мае 2003 года, но когда ничего не случилось, судный день перенесли на декабрь 2012 года – говорит НАСА. Декабрьская дата была указана вследствие совпадения с окончанием календаря майя.

Национальное управление по аэронавтике и исследованию космического пространства с центром в Вашингтоне говорит, что все истории о конце света с Нибиру в главной роли или же с другим астероидом или кометой – это не что иное, как интернет-мистификации.

- Нет никаких оснований для утверждения того, что Нибиру или Планета X существуют и направляются к Земле. Если бы они были в действительности, последнее десятилетие астрономы следили бы за их полетом, и на данный момент их можно было бы увидеть невооруженным глазом. Другими словами, таких планет просто не существует – говорит НАСА.